

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 17 (510) 9 października 2013 roku



Nakład 25 000 egz.

bezpłatnie
www.ngp.pl

nowa gazeta praska



GABINET STOMATOLOGICZNY

Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

czynne 9-20
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Czynsze i remont Kawęczyńskiej - c.d.

23 września odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Infrastruktury Rady Dzielnicy Praga Północ, na którym powrócono do tematu czynszów w lokalach użytkowych oraz do remontu ul. Kawęczyńskiej.

Poprzednio do tematu remontu Kawęczyńskiej przygotowana była tylko strona społeczna, tym razem zaproszono przedstawicieli projektanta – Transprojektu Gdańskiego i wykonawcy. Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów” przedstawiło podsumowanie aktualnego stanu prac i zgłosiło do przyjętych rozwiązań wciąż liczne zastrzeżenia. Oprócz zgłaszanych poprzednio, do listy dopisano także nowe uchybienia. Żle umiejscowiono np. nową wiatę przystankową na pętli tramwajowej pod bazyliką. Wykonawca ułatwił

sobie pracę, posadawiając ją tam, gdzie mu było wygodniej, nie zważając na zachowanie jednolitej linii z wiatą już stojącą.

Zapewniono, że usuwanie ławek z najbardziej kontrowersyjnych lokalizacji jest w toku. Postawiono je pierwotnie bezpośrednio pod oknami niskich parterów. Co ciekawe, projektanci bronili tego rozwiązania.

Jednak największy sprzeciw mieszkańców budziło ułożenie „kocich łbów” na wjazdach bramowych. W tej sprawie, jak zapewniał burmistrz Jarosław Sarna, trwa korespondencja z

dokończenie na str. 2

TERMEK

Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Wykonamy każdą grzałkę • Żarówki
- Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - Gniazda i wyłączniki • Baterie
- Przedłużacze • Rury PCV i puszki
- Torebki strunowe • Oprawa prac
- Artykuły papiernicze
- Druki akcydensowe
- Zdjęcia do dokumentów
- Pieczątki • Wydruki i ksero 19 gr

ul. Brzeska 33
22 818 10 67
www.termek.pl



Czynne: poniedziałek - piątek 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00

Zdjęcia do dokumentów - 16 zł

Praga II niezbudowana

Jednym z wydarzeń, wieńczących wystawę „Praski MDM” w Muzeum Warszawskiej Pragi, był wykład Ewy Kalnoj Ziarkowskiej pt. „Tereny dzisiejszej Pragi II w planach urbanistów i architektów międzywojnia”. Prezentowane materiały zostały odnalezione w różnych archiwach miejskich podczas sporządzania wytycznych konserwatorskich do planu zagospodarowania przestrzennego Nowej Pragi II.

Dokumenty przedwojenne są bardzo niekompletne i rozproszone, dlatego do prawdziwych ciekawostek dociera się często przypadkiem.

Już w 1916 roku powstał pod kierunkiem Mikołaja Totwińskiego szkic wstępny planu regulacyjnego, opracowany przez Koło Architektów. Zakładał on m.in. likwidację Dworca Wileńskiego i powstanie tam zielonego bulwaru. Linia kolejowa miała zostać skrócona. Umożliwiłoby to połączenie obu części Pragi, do dziś skutecznie oddzielonych przez tory.

Biuro ds. regulacji i zabudowy miasta w gęsto zabudowanej Warszawie przewidywało dużo terenów zielonych. W planie datowanym na 1925 rok, a prawdopodobnie po-

wstałym wcześniej, ulica Targowa miała być zakończona zielonym bulwarem mniej więcej pomiędzy dzisiejszą ulicą Brechta a Placem Hallera. Choć nie był to oficjalny plan zagospodarowania, inne przedwojenne projekty prze-

dokończenie na str. 2

**NAUKA
JĘZYKÓW
OBcych**

www.mowisz-masz.pl

- dla dzieci, młodzieży, dorosłych
- bardzo małe grupy
- zajęcia indywidualne i w parze
- przygotowanie do matury
- profesjonalni lektorzy

ul. Remiszewska 1 (Targówek)
tel: 22 679 55 33, 663 741 860

GTC buduje w Białolece

Jak dobrze pójdzie, w 2015 roku, tuż przed Gwiazdką, mieszkańcy Białoleki ruszą po zakupy do nowego centrum handlowego. Galeria Handlowa Białoleka będzie budowana przez firmę Globe Trade Centre. Na spotkaniu z mieszkańcami Białoleki, 3 października, inwestor zaprezentował projekt obiektu, zniwalaającego pięknem i intrygującego nowoczesnością rozwiązań.

Globe Trade Centre jest potentatem na rynku deweloperskim, na którym jest obecny od 20 lat. Działa w 10 krajach Europy, wybudował nieruchomości o łącznej powierzchni blisko 1 mln m². Najemcami nieruchomości wybudowanych przez firmę są m.in.: HP, IBM, LUX MED, Raiffeisen Bank,

Hitachi, Deloitte, Cinema City, H&M.

Wizualizacja projektu centrum handlowego nie może nie zachwycać. Będzie to z pewnością jedna z piękniejszych realizacji Globe Trade Centre. Niejednolita bryła budynku, z przenikającymi się przestrze-

dokończenie na str. 3

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Firma FONIKON,
ul. DĄBROWSZCZAKÓW 5A
tel. 22 392 05 67

Osobom niepełnosprawnym
proponujemy wizyty domowe
tel. 22 392 76 19

Idzie zima, drożeje ciepło

Każdego roku, w trakcie sezonu grzewczego, powraca na nasze łamy temat kaloryferów. A to w kontekście rozliczania opłat według podzielników ciepła, a to w kontekście rozliczania ryczałtem, ale zawsze w kontekście Spółdzielni Mieszkaniowej Bródno.

Pojęcie sezon grzewczy wraz z upadkiem komunizmu trafiło do lamusa. Nie ma już sezonu grzewczego, który nieodwołalnie i dla wszystkich zbiorczo rozpoczynał się 15 października i kończył 15 kwietnia. No i może wcale nie było tak źle? Może szkoda, że znalazł się w lamusie? Dziś panuje w tym względzie całkowita dowolność. Jedni mają ciepło już po wystąpieniu pierwszych chłodnych nocy, inni czekają, szczękając zębami, na wystąpienie pierwszych mrozów, które są hasłem do włączenia centralnego ogrzewania. Niektórzy z pewnością tęsknią za wyznaczonym odgórnie sezonem grzewczym, bowiem włączanie grzejników w ich budynkach przysparza im wyłącznie stresów. Jeśli bowiem dysponują dobrodziejstwem – wątpliwym – w postaci podzielników ciepła, kręcą termostatami, by zapłacić jak najmniej, a i tak płacą – ich zdaniem – za dużo. Jeśli płacą ryczałtem, pozornie wszystko jest jak dawniej, ale tylko po-

zornie. Z pewnością jest znacznie drożej, z pewnością trzeba płacić dodatkowo za powierzchnie wspólne, np. za ogrzewanie na klatkach schodowych. Z tym nikt nie polemizuje. Mamy kapitalizm i za wszelkie formy własności trzeba wnosć określone opłaty.

O tym, że kiedy płaci się za ogrzewanie ryczałtem tylko pozornie jest jak dawniej, przekonaliśmy się na własnej skórze jeden z mieszkańców SM Bród-

dokończenie na str. 8

STOMATOLOGIA DLA DZIECI



ul. Św. Wincentego 101/1
tel. 22 370 22 00, 606 46 46 90
www.gold-clinic.pl

Firma FONEM APARATY SŁUCHOWE

w Przychodni VITAMED
ul. Wileńska 19
wejście od Solidarności róg Szwedzkiej
Telefon: 503 708 617
zapraszamy w środy w godz. 8-16
w czwartki w godz. 8-11

Polski bank na Targówku

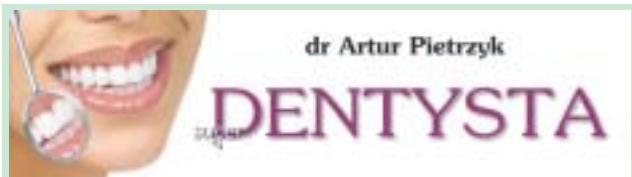
We wtorek 2 października odbyła się uroczystość oddania do użytku Oddziału Warszawskiego Banku Spółdzielczego na osiedlu Targówek. Oddział zlokalizowano w nowo wybudowanym bloku przy ulicy Ossowskiego 9. To dwudziesta placówka Banku.

Warszawski Bank Spółdzielczy (WBS Bank) - znany dawniej jako Spółdzielczy Bank Ogrodniczy - działa od 1925 roku. To jedyny rdzennie warszawski bank spółdzielczy, działający w stolicy. Towarzyszył warszawiakom przez wszystkie lata. Jedynie tragiczne skutki Powstania Warszawskiego spowodowały, że w październiku 1944 r. Bank był zmuszony ewakuować się do Grodziska Mazowieckiego.

Bezpośrednio po wyzwoleniu Warszawy, działacze SBO przystąpili do odgruzowywania lokalu mieszczącego się przy Al. Jerozolimskich 49, a w kwietniu 1945 r. Bank wznowił działalność.

WBS Bank specjalizuje się w obsłudze finansowej małych i średnich przedsiębiorstw, gospodarstw rolnych, klientów indywidualnych oraz jednostek samorządu terytorialnego.

dokończenie na str. 3



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Czynsze i remont Kawęczyńskiej - c.d.

dokończenie ze str. 1
konserwatorem zabytków. Pod znakiem zapytania pozostaje też zastąpienie stojącego na wysokości bazyliki betonowego zawalidrogi okrągłym stylizowanym słupem ogłoszeniowym. Niestety, betonowa ścianka znajduje się tuż za linią graniczną inwestycji.

Projekt remontu ulicy Kawęczyńskiej już po wszystkich uzgodnieniach zawierał dość istotne zmiany. Wprowadzono np. kamienne płyty ułatwiające poruszanie się na rowerze, zrezygnowano też z przystanku „wiedeńskiego” przy Wojnickiej. Nie przesunięto go także w kierunku ul. Żąbkowskiej, o co wnioskowali mieszkańcy podczas konsultacji społecznych. Projektantom stwarzało to poważny problem z odwodnieniem, natomiast tramwajom ta lokalizacja kolidowała z wjazdem do zajezdni. Wydaje się jednak, że decydujący w tej sprawie był głos Zarządu Transportu Miejskiego, który rozważa całkowitą likwidację przystanku „Wojnicka”.

Zwężenie chodnika przy Wyższej Szkole Menedżerskiej, zbyt jasne lampy, czy brak wyższej roślinności tłumaczone obowiązuje przepisami, określającymi wymiary skrajni drogi, stopień doświetlenia drogi danej klasy ruchu czy zasady sadzenia roślinności w miejscu poprowadzenia infrastruktury podziemnej (kable, rury itp.). Co jednak, jeśli mimo zastosowania licznych przepisów, ostateczny efekt budzi poważne zastrzeżenia mieszkańców, a wręcz utrudnia im życie?

Tylko częściowo rozstrzygnięto też zagadkę znikającej kostki brukowej. Kostkę z wjazdów do bram wykonawcy za zgodą konserwatora przekładali na torowisko, uzupełniając istniejące tam ubytki. Z kolei kamień polny odkryty pod asfaltem ulicy Kawęczyńskiej ułożono w bramach, zapewne oszczędzając na dodatkowych wydatkach. Nowa gładka kostka kamienna została za to zastosowana na... miejscach parkingowych przy Wyższej Szkole Menedżerskiej.

Za organizację ruchu, w tym dopuszczenie na zabytkowym brukowanym odcinku ograniczenia prędkości do 50 km/h, podczas gdy na pozostałej części ulicy i najbliższym jej sąsiedztwie obowiązuje ograniczenie do 30 km/h, odpowiada miejski inżynier ruchu. Praskie Stowarzyszenie Michałów wystosowało do niego pismo w tej sprawie, domagając się ujednolicenia prędkości do 30 km/h i weryfikacji ilości znaków drogowych. Na wyremontowanej Kawęczyńskiej stanęło ich teraz kilkadziesiąt.

Uzyskano też zapewnienie odwrotnego zamocowania barierki przy szkole muzycznej, aby ostre zakończenia nie zagrażały dzieciom.

Powrócono także do tematu czynszów za lokale użytkowe. Obecnie co piąty lokal będący w zasobach dzielnicy pozostaje nie wynajęty. Aż 148 z nich jest wyłączonych z użytkowania ze względu na zły stan budynków, w których się znajdują. Burmistrz Jarosław Sarna dołożył, że puste lokale użytkowe to nie tylko specyfika Pragi. W Śródmieściu takich lokali jest

o pół procenta mniej. Winą za ten stan burmistrz obarczał też samych przedsiębiorców, którzy w porę nie informują o swoich kłopotach. Windykacja stała się teraz rygorystyczna – już po dwóch miesiącach ZGN reaguje na brak należności, stąd problem stał się bardziej widoczny. Władze dzielnicy wolą, żeby lokale pozostawały puste w obawie, że obniżka cen wynajmowanych obecnie lokali spowoduje konieczność ich obniżenia także w już wynajmowanych. To myślenie zostało skrytykowane przez obecnych, którzy podnosili potrzebę działań bardziej elastycznych. Do przemyslenia jest, zdaniem burmistrza Sarny, rozwiązanie zastosowane w Poznaniu, gdzie do momentu wyłonienia docelowego najemcy, lokale są wynajmowane po kosztach organizacji społecznej i na cele kultury. Ten pomysł też wzbudził zastrzeżenia: może on dotyczyć tylko lokali w pełni sprawnych, które nie wymagają, jak w przypadku większości zasobów na Pradze, ogromnych inwestycji remontowych.

Zarząd dzielnicy uważa, że kwestie czynszów należy rozpatrywać obszarowo – innej wysokości powinny być na Targowej czy Żąbkowskiej, inne w mniej atrakcyjnych miejscach. Podwyżki o kilkaset procent, na które skarżą się przedsiębiorcy, dotyczyły tylko tych z nich, którym nie podnoszono ich od lat. Zdaniem burmistrza tam, gdzie robiono to sukcesywnie, najczęstszą podwyżką nie było. Na Pradze są nadal najniższe stawki w mieście, nawet 5,45 zł/m². Po dwóch nieudanych przetargach można przystąpić do negocjacji stawki, o czym przedsiębiorcy często nie wiedzą. Z tymi wyjaśnieniami polemizowali zarówno radni, jak i mieszkańcy, podkreślając, że także atrakcyjność lokali na Pradze jest dużo niższa.

Wymiana opinii nie przyniosła żadnych wiążących ustaleń. Rozstrzygnięcia w sferze wysokości czynszów leżą bowiem w gestii Rady Warszawy.

Kr.



Praga II niezbudowana

dokończenie ze str. 1
ważnie starają się respektować założenia tej koncepcji. Wielu z tych projektów nie zrealizowano zapewne z powodu kryzysu 1929 roku oraz zmian priorytetów w obliczu zbliżającej się wojny.

W miejscu dzisiejszego Skweru Żurowskiego np. miał powstać kompleks gimnazjum żeńskiego. Odstąpiono od niego mimo dużego zaawansowania projektu i ważnego pozwolenia na budowę.

Na obszarze pomiędzy Targową, 11 Listopada, Inżynierską i Ratuszową planowano wybudowanie Zakładu Położniczego Św. Elżbiety. Autorem projektu był Władysław Boroński. W tym okazałym kompleksie miała się znajdować zarówno szkoła dla położnych, internat, jak i miejsce pobytu i resocjalizacji dla samotnych matek. W tym samym miejscu w 1938 roku wybudowano jednak gmach Technikum Mechanicznego. Od strony dzisiejszego „Orlika” i pawilonów z warzywami wzdłuż Dąbrowszczaków, miała powstać społeczna szkoła.

Wiele ze zrealizowanych na Pradze projektów powstało w ramach Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Na ul. Ratuszowej powstał budynek dla oficerów z rodzinami. Były to mieszkania liczące niemal 100 metrów, wygodnie urządzone i solidnie wykonane z myślą o ich rotacyjnym charakterze. Budynek przy Dąbrowszczaków 4 zaprojektowano w 1932 roku jako dom mieszkalny dla podoficerów. Od początku jednak miał on opinię architektury niskiej jakości ze względu na brak przewietrzania. Mieszkania dla podoficerów oferowały też budynki powstałe na terenie dzisiejszej Pragi I. Początkowego projektu nie zrealizowano tam jednak w całości. Podobnie przy ul. 11 Listopada 15 powstał budynek mający być częścią większej całości. Podoficerom miał służyć także dom przy Starzyńskiego 12, obecnie zagrożony wyburzeniem z powodu kolizji z planowanymi rozwiązaniami drogowymi. Mieszkania liczyły tam 55 metrów, ale zastosowano dość dziwny sposób doświetlenia ciemnych łazienek, tworząc rodzaj szybów wpuszczających światło słoneczne do znajdujących się w nich łazienkowych okienek.

W dzisiejszym Parku Praskim, u zbiegu Ratuszowej i Jagiellońskiej, także planowano budowę całego kompleksu budynków dla wojskowych, w ramach Funduszu Kwaterunku Wojskowego.

Mapa z 1931 roku przedstawia nieprzyjęty plan zagospodarowania przestrzennego obszaru koszar, czyli okolic dzisiejszego Pl. Hallera. Zakładano tam budowę domów tylko do

trzech kondygnacji, dużo zieleni, terenów edukacyjnych i rekreacyjnych. Z kolei odnaleziona mapa z lat 1936-40 przewiduje dla tych terenów nadal przeznaczenie wojskowe. W latach 30. siła wojska była ogromna. Świadczy o tym odnaleziona bogata korespondencja między miastem a Ministerstwem Spraw Wojskowych i Ministerstwem Poczty, które planowały budowę Instytutu Telei Radiotechnicznego przy ul. Ratuszowej. Budynek zamknąłby ul. Targową, czemu sprzeciwiało się miasto, odwołując się do planu z 1925 roku oraz koncepcji poprowadzenia metra, które na północ miało dalej bieć ulicą Jagiellońską. Linia metra na starej Pradze miała być prowadzona w śladzie dziś projektowanej Trasy Tysiąclecia. Ostatecznie oba ministerstwa postawiły na swoim i budynek Instytutu stanął. Przed wojną zdołano wybudować tylko część środkową, z głównym

wejściem. Autorem projektu był Stanisław Odyniec-Dobrowolski, tworzący budynki użyteczności publicznej, często właśnie dla poczty. Rozpoczętą budowę dokończyli Niemcy.

Po wojnie zagospodarowaniem Pragi II mieli się zająć Szymon i Helena Syrkusowie, awangardowi, modernistyczni architekci, autorzy części projektów domów na Pradze I. Ich pomysły zakładały wyburzenia całych kwartałów starej zabudowy. Nowa miała być rozrzucona nieregularnie w zieleni. Klóciło się to jednak z doktryną socrealizmu w architekturze, który doszedł wówczas do swej kulminacji. Sporządzenie planów powierzono ostatecznie pracownikom Jerzego Giejsztora.

Archiwa z pewnością kryją jeszcze wiele dokumentów, pozwalających lepiej poznać ewolucję w myśleniu o rozwoju Pragi na przestrzeni lat, które wciąż czekają na odkrycie.

Kr.

Bliżej Szanajcy

W cyklu „Zapomniani patroni praskich ulic” 24 września odbyło się spotkanie przy popiersiu Józefa Szanajcy, w 74. rocznicę jego śmierci. W klimat tamtych czasów wprowadziło zebraną młodzież i dorosłych rozdawane wszystkim zdjęcie Patrona oraz piosenka „A mnie jest szkoda lata” – z ostatniego filmu przedwojennej Polski, a także stylowy, elegancki strój przewodnika Mieczysława Janiszewskiego. „Warto wiedzieć, że Warszawa to miasto nie tylko tych, co tu się urodzili i żyją – ale wszystkich Polaków w kraju i za granicą” – przekonywał przewodnik. Przypomniat najważniejsze wydarzenia z historii miasta, od czasów osadnictwa do najbardziej tragicznych wydarzeń XX wieku, m.in. września 1939 roku. Nastrój tych dni przybliżyło nagranie jednego z ostatnich przemówień prezydenta stolicy Stefana Starzyńskiego ze słowami: „Chciałem, by Warszawa była wielka...”.



Radosna piosenka o Grześku była tłem dźwiękowym opowieści o Józefie Szanajcy – żołnierzu. Jako młody architekt wygrał kilka konkursów. Wraz z Wacławem Lachertem stworzył w architekturze kierunek funkcjonalizm. Wymyślił takie udogodnienia, jak regało-półki, suwaki do przesuwania drzwi czy „krzesło wstawiane w krzesło”, umożliwiające znaczne ograniczenie powierzchni i objętości tych mebli – bardzo przydatne np. na pokładzie i w kajutach statków.

Józef Szanajca – żołnierz, architekt, zginął 24 września 1939 roku. Nie wiemy, gdzie jest pochowany. Tym znakiem zapytania przewodnik zakończył opo-

wieść o Patronie. Wiedzę o nim można uzupełnić, odwiedzając wystawę w Bibliotece Publicznej im. ks. Jana Twardowskiego przy ul. W. Skoczylasa 9.

Zachętą do udziału w następnych spotkaniach z tego cyklu będzie zapewne przeprowadzony konkurs z nagrodami, zawierający poważne i żartobliwe pytania, np. o kostkę Bauma, szapokłak i nobliwego, eleganckiego dyrektora. W spotkaniu wzięli udział uczniowie z Gimnazjum nr 30 przy ul. J. Szanajcy, Szkoły Geodezyjnej i Liceum nr 50 im. Ruy Barbosa.

Spotkanie zorganizowała Fundacja Odnowy Warszawskiej Pragi.

K.

OBUWIE

Axel

comfort

- KLASYCZNE POLSKIE OBUWIE DAMSKIE I DZIECIĘCE
- Z CERTYFIKATEM PROFILAKTYCZNYM
- WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR AXEL NA BIAŁOŁĘCĘ
- RÓŻNE TĘGOŚCI, ROZMIARY 33-41

MEHOFFERA 26, pawilon 5

(RÓG ŚWIATOWIDA)

WWW.TUPTURSKLEP.PL



Sport niejedno ma imię

W ramach projektu „Sport niejedno ma imię...” 24, 25, 26 września zorganizowano 3 wejścia na Stadion Narodowy. Każdy miał szansę poczuć się jak kibic, zwiedzić szatnię, w której do meczów Mistrzostw Europy przygotowywali się Cristiano Ronaldo czy Robert Lewandowski. Młodzież poznała trasy, którymi poruszają się fani piłki w czasie meczu, odwiedziła strefę i łóżę VIP, przekonała się jak pracują dziennikarze w czasie imprez.

Fotorelacja z wizyty na Fanpage projektu <https://www.facebook.com/gim31waw?fref=ts>

W październiku przygotowano kolejne atrakcje:
- 9 października - spotkanie młodzieży z dzielnicy praskiej ze znanym dziennikarzem TVN Turbo a zarazem wielkim pasjonatem wyścigów samochodowych oraz motoryzacji - Adamem Kornackim. Pan Adam odstąpił kulisę pracy na planie zdjęciowym TVN Turbo oraz opowie o początkach swojej kariery, zdobytym doświadczeniu oraz zawodowych planach na przyszłość. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do udziału w projekcie. Może i w Was tkwi żyłka sportowa do motoryzacji...?

- 16 października - spotkanie i trening z Justyną Marciniak i Jakubem Głębem - aktualnymi mistrzami świata w Karate Tradycyjnym. Wydarzenie uatrakcyjni profesjonalny pokaz sztuk walki sportowców, którzy zaprezentują nam jak wygląda mistrzowska samoobrona. Zainteresowanych tą dyscypliną sportu zapraszamy na stronę internetową klubu www.karate.pl

- 29 października - wyjście na pierwsze warsztaty taneczne do DUENDE Dance Studio, szczegóły na stronie <http://www.studioduende.pl/>

- w ostatnim tygodniu października - zwiedzanie Stadionu Legii podczas treningu piłkarzy.

Szczegóły o planowanych wydarzeniach na stronach internetowych:

<http://www.gimnazjum31waw.ehost.pl/> . <http://www.fundacja-amicus.pl/>

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

GTC buduje w Białolece



dokończenie ze str. 1
niami, będzie mocno doświetlona, bowiem przeszklone będą zarówno jej ściany, jak i dach. Galeria – jak deklarują projektanci – ma być otwarta na zewnątrz, oświetlona i dobrze widoczna w nocy. W jej wnętrzu, z racji częściowo przeszklonego dachu, również ma być jasno i przestronnie. Wędrujące

po lśniącej posadzce wnętrza galerii błyski słońca, dodadzą dynamiki wnętrzu. Na dachu przewidziane są zielone aranżacje – najprawdziwsze ogrody i – uwaga – 500 miejsc parkingowych. Ogólna powierzchnia obiektu to 64 tys. m² na pięciu kondygnacjach, z czego dwie będą kondygnacjami podziemnymi, co znacząco utrudni budowę – białoleckie grunty nie należą do łaskawych dla budowniczych. Zysk jest jednak wart zachodu, bowiem znajdzie się tu 2 tys. miejsc parkingowych i rampy rozładunkowe dla przyszłych kupców i dostawców usług, co zdecydowanie ograniczy uciążliwość dla okolicznych mieszkańców. 11 sal kinowych zajmie blisko 5 tys. m², restauracje ok. 2 tys. m². Czas realizacji inwestycji – 22 miesiące – będzie nie lada wyzwaniem dla przyszłego wykonawcy, zważywszy, że budowana bę-

dzie również cała sieć drogową wokół galerii, wraz z przebudową skrzyżowania ulic Światowida i Modlińskiej. Jaka jest skala inwestycji, widać najlepiej, kiedy spojrzysz na jej koszty, które – gdyby centrum budowała dzielnica – pochłonięłyby całkowity, dwuletni budżet Białoleki.

(egu)

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
judor

www.kestka-egabilo.com

Mikolaj Szczęsny
Kobryń, ul. Nadarzynska 133
tel. 222 086 19 92, 0606 910 993

OKNA PCV
RABAT DO 30%

Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

Polski bank na Targówku



dokończenie ze str. 1
rialnego. Działa w Warszawie, a także w przyległych miejscowościach: Markach, Radzyminie, Wołominie, Kobylce, Starych Babcicach, Błoniu i Kampinosie.

Na terenie Pragi – powiedział podczas uroczystości przewodniczący Rady Nadzorczej dr Waldemar Rolewski – WBS Bank jest obecny od 88 lat. Wraz ze zmianą warunków gospodarczych, od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, rozwija się wspólnie z rzemieślnikami i przedsiębiorcami, którzy powierzają mu swoje oszczędności i korzystają z jego pomocy kredytowej. W obecnej chwili jest bankiem nowoczesnym, z szeroką ofertą dla wszystkich grup klientów – zarówno każdego przedsiębiorstwa, osób prywatnych, rolników, a także jednostek samorządowych. WBS-Bank systematycznie zwiększa swoje możliwości, a dzięki współpracy ze Zrzeszeniem Banku Polskiej Spółdzielczości, w którym stowarzyszonych jest 365 banków spółdzielczych, może udzielać kredytów w skali niezbędnej dla funkcjonowania nawet bardzo dużych firm. W grupie tej Bank znajduje się aktualnie na 8. miejscu pod względem wielkości sumy bilansowej, która jest podstawowym

miernikiem aktywności i wielkości banków. Nasz Bank może bez obaw konkurować z każdą instytucją finansową obecną na rynku.

Jako cechę szczególną Banku. prezes Zarządu dr Czesław Swacha wymieniał polskie pochodzenie jego funduszy własnych, potocznie zwanych kapitałami banku, które w pełni zabezpieczają powierzone mu lokaty. Krótki też jest, ze względu na spłaszczoną strukturę, czas potrzebny władzom Banku na podjęcie ważnych dla klientów decyzji. Prostsze też są wymagane przy decyzjach kredytowych stosowane w nim procedury. Cechą charakterystyczną banków spółdzielczych jest stosowana przez nie zasada tzw. kwadratowego pieniądza, co oznacza, że wypracowany przez bank zysk nie jest transferowany poza obszar działania banku, często za granicę lecz pozostając na miejscu, zwiększa jego fundusze. To oznacza jednocześnie, iż z powrotem służą klientom. W ten sposób lokalny pieniądz pozostający w dyspozycji Banku nie opuszcza lokalnego rynku finansowego i służy lokalnemu wzrostowi gospodarczemu.

Z racji uruchomienia Oddziału przy ulicy Ossowskiej Bank przygotował dla

mieszkańców dzielnicy szereg atrakcyjnych propozycji, z którymi można się zapoznać osobiście w Oddziale lub na stronie internetowej Banku.

W uroczystości wzięli udział m.in.: burmistrz Targówka Sławomir Antonik wraz z całym Zarządem Dzielnicy, prezes Banku Polskiej Spółdzielczości Tomasz Mironczuk, członek Zgromadzenia Ogólnego KRS i prezes RSM Praga Andrzej Półrolniczak, szefowie Policji w dzielnicy nadkomisarze: Hubert Białogrodzki i Mariusz Kaszowicz, przedstawiciele służby zdrowia oraz działających na Targówku stowarzyszeń. Bank reprezentowali: prezes WBS Banku dr Czesław Swacha i przewodniczący Rady Nadzorczej dr Waldemar Rolewski oraz dyrektor Oddziału Marek Zborowski.

Do odwiedzenia placówki mieszkańców i przedsiębiorców Targówka, z okazji otwarcia Oddziału, zespół The-Warsaw-Dixielanders zachęcał tradycyjnymi standardami jazzowymi z Nowego Orleanu i Chicago.

Oddział Targówek oczekuje na klientów i osoby zainteresowane ofertą Banku codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00.



ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013r. poz. 267) oraz art. 11f ust. 3 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 687 t.j.),

Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia,

iż w dniu 6 września 2013 roku, po zakończeniu postępowania wszczętego na wniosek Prezydenta m.st. Warszawy, została wydana decyzja nr 416/ZRID/2013 zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na kompleksowej budowie ul. Daniszewskiej obejmującej rozbudowę skrzyżowania z ul. Szlachecką w zakresie: budowy trzywłotowego skrzyżowania o szerokości jezdni 6,0 – 7,0 m, budowy chodnika i ścieżki rowerowej, budowy odwodnienia poprzez skrzynie rozsączające oraz budowy oświetlenia, na terenie działek oznaczonych w ewidencji gruntów nr:

- 199/1 (wydzielona z dz. ew. nr 199) obręb 4-07-03;
- 201/1 (wydzielona z dz. ew. nr 201) obręb 4-07-03;
- 79, 47/2, 47/5 (wydzielona z dz. 47/1) obręb 4-07-05,
- 48/4, 48/5 obręb 4-07-05

w Dzielnicy Białoleka.

Pouczenie:

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białoleka, tablica ogłoszeń, w godzinach pracy Urzędu (poniedziałek 8⁰⁰ - 18⁰⁰, czwartek - piątek w godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰).

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia doręczenia. Na podstawie art. 49 Kpa doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. Odwołania należy składać w Urzędzie Dzielnicy Białoleka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa.

W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel nieruchomości objętej niniejszą decyzją, wyda swą nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania zostanie powiększona o kwotę równą 5% wartości nieruchomości.

Informacje na temat odszkodowania można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami dla Dzielnicy Białoleka pod numerem tel. (22) 51 03 228.

„Czajka” bierze wszystko

Decyzją władz województwa mazowieckiego Warszawa nie będzie musiała zapłacić ponad miliarda złotych opłat podwyższonych za zanieczyszczanie wód. To w głównej mierze zasługa efektu ekologicznego, uzyskanego przez modernizację i rozbudowę Oczyszczalni Ścieków „Czajka”, co pozwoliło na anulowanie naliczanych opłat.

Jeszcze w 2005 r. tylko 30 proc. ścieków wytworzonych przez aglomerację warszawską poddawanych było procesowi oczyszczania. Dziś do Czajki, która jest jedną z najnowocześniejszych instalacji tego typu w Europie oraz oczyszczalni Południe, trafia 100% ścieków. Dzięki terminowemu zakończeniu budowy oczyszczalni ścieków i podstawowych inwestycji w zakresie infrastruktury kanalizacyjnej, marszałek województwa umorzył Warszawie 1 004 830,70 zł.

Wymagany przez Komisję Europejską efekt ekologiczny w zakresie oczyszczania ścieków w aglomeracji oraz w zakresie gospodarki osadowej ustalono na dzień 31 grudnia 2013 r. Czajka osiągnęła wymagany efekt już w połowie 2012 r.

W niespełna cztery lata od grudnia 2008 roku (rozpoczęcie robót budowlanych) do czerwca 2012 (przejęcie ścieków z lewego brzegu miasta), powstała praktycznie od podstaw „Czajka” – najnowocześniejsza w Polsce oczyszczalnia ścieków. Rozbudowa zakładu wraz z budową Stacji Termicznej Utylizacji Osadów Ściekowych i układu przesyłowego ścieków kosztowała ok. 3 mld złotych. Była to druga pod względem skali – po budowie metra – inwestycja infrastrukturalna w Warszawie.

W okresie najintensywniejszych prac na placu budowy przebywało 1000 robotników, stało 21 dźwigów (tyle, co przy budowie Stadionu Narodowego). Zużyto 218 tys. m³ betonu, czyli czterokrotnie więcej niż do budowy Pałacu Kultury. Ułożono 60 km rur; usunięto ok. 850 tys. m³ ziemi (taka masa mieści się na ponad 10 000 ciężarówek), w obiekty wmurowano 24 tys. ton

stali. Na terenie oczyszczalni, która po rozbudowie zajmuje 52 ha, przybyły najnowocześniejsze obiekty i instalacje, w tym:

- 6 osadników wstępnych, każdy o średnicy 50 m
- 10 reaktorów biologicznych o wymiarach 101 x 54 m (powierzchnia boiska piłkarskiego) i głębokości 8 m
- 20 osadników wtórnych o średnicy 48 m
- 2 balonowe zbiorniki biogazu (największe na świecie zbiorniki wykonane w tej technologii)
- 3 pompowne ścieków i 2 supernowoczesne stacje dezodoryzacji powietrza odciągane z obiektów technologicznych.

Średni przepływ zmodernizowanej i rozbudowanej oczyszczalni wzrósł niemal dwukrotnie z 240 tys. m³ do ponad 435 tys. m³ na dobę. Obecnie „Czajka” przyjmuje największą ilość ścieków wśród polskich oczyszczalni i jest zaliczana do grona największych tego typu obiektów w Europie. Ściekami oczyszczanymi przez „Czajkę” w ciągu 7,5 miesiąca można wypełnić Jezioro Żegrzyńskie, którego objętość wynosi 94 mln m³. Jednocześnie jakość ścieków oczyszczonych w tym zakładzie spełnia wszystkie restrykcyjne normy oraz przepisy krajowe i unijne, nawet w wypadku zaostrzenia ich w przyszłości. Tylko w pierwszej połowie 2013 roku „Czajka” usunęła ze ścieków blisko 4000 ton azotu i prawie 500 ton fosforu. Dzięki zastosowaniu supernowoczesnej technologii, do środowiska naturalnego nie przedostała się masa tych szkodliwych pierwiastków, która mogłaby wypełnić 2 długie pociągi towarowe. Dzięki realizacji całej inwestycji efekt ekologiczny, czyli zakładany poziom emisji zanieczyszczeń, został osią-

gnięty, a wszystkie ścieki powstające w stolicy odprowadzane do kanalizacji są oczyszczane w stopniu zgodnym z obecnymi wymaganiami prawa polskiego i dyrektyw Unii Europejskiej. Wyraźnie odczuwalny jest korzystny wpływ na środowisko naturalne – poprawiła się jakość wody w Wiśle oraz z Bałtyku.

Podczas projektowania oczyszczalni postawiono na nowoczesność i ekologię. Wskutek fermentacji osadu ściekowego powstaje 30 000 m³ biogazu, który podczas spalania w specjalnych gazogeneratorach, produkuje tzw. zieloną energię, wykorzystywaną na potrzeby oczyszczalni.

W związku z wykonywaniem zadania w terminie, marszałek

województwa na przestrzeni lat 2002-2012, odraczał opłaty podwyższone, których łączna wysokość to ponad miliard zł. Ponadto w wyniku realizacji zadań inwestycyjnych nastąpiła istotna poprawa stanu środowiska naturalnego, a w szczególności czystości wód i gleby, co w konsekwencji przełożyło się na poprawę warunków przyrodniczych i zdrowotnych mieszkańców aglomeracji warszawskiej.

Obecnie Warszawa nie zanieczyszcza środowiska naturalnego ściekami, które siecią kanalizacyjną trafiają do oczyszczalni ścieków „Czajka”, „Południe” i „Pruszków”, gdzie są oczyszczane do poziomu zgodnego z obecnie obowiązującymi przepisami. Terminowa realizacja przedsięwzięcia, dzięki któremu usunięto przyczynę ponoszenia opłat podwyższonych, umożliwiła umorzenie całej kwoty.

Kto przygarnie Beso?

Mam na imię Beso, jestem ok. rocznym pięknym rudym kocurkiem (wykastrowanym). W młodym kocięstwie miałem wypadek, ale nie pamiętam co się stało (czy ktoś mnie potrafił, czy wyrzucił z samochodu). Znalaziono mnie zimą na poboczu z zakrwawionym noskiem. Gdyby nie pomoc dobrych ludzi, nie wiem co by się ze mną stało. W maju 2013 r. przeszedłem szeroką diagnostykę w Warszawie i okazało się, że w wyniku tego wypadku doznałem kilku urazów. Trochę mnie ograniczają, ale nie przeszkadzają w codziennym życiu.

Mam niedoczynność tarczycy, padaczkę (muszę dostawać trzy razy dziennie lek pp. dzięki temu nie mam już od pół roku ataków). Nie słyszę i mam ograniczone pole widzenia. Mimo to doskonale sobie radzę w domu i jestem grzeczny. Korzystam z kuwety, lubię się bawić troszkę pobiegać, powyglądać za okno. Mogę zamieszkać z psem przyjaznym kotu. Nie wiem czy dogadam się z innym kotem ze względu na moje fizyczne ograniczenia.

Aktualnie mieszkam w domu tymczasowym u starszej Pani (73 lata), która niedługo nie będzie się mogła mną zajmować. Mój los jest niepewny. Proszę o ciepły dom stały lub tymczasowy. Osoba, która zaopiekuje się mną, nie zostanie bez pomocy. Będzie miała zapewnione dla mnie leki, odpowiednie jedzenie, żwir, opłacone wizyty u weterynarza. Tel. 602-135-886.



Atrakcje na Kowelskiej

19 października, w godzinach 10.00-16.00 LXXVI Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Józefa Piłsudskiego organizuje już po raz drugi „PIKNIK u MARSZAŁKA”. Na terenie boiska i placu szkolnego przy ul. Kowelskiej 1 zaprezentują się grupy rekonstrukcyjne i historyczne, m.in.: Grupa Historyczna Niepodległość, która odtwarza czasy Powstania Warszawskiego.

Wśród członków tej grupy są absolwenci LXXVI Liceum Ogólnokształcącego, a swoją obecnością chcą upamiętnić 69. rocznicę bohaterstwa czynu warszawiaków.

O godzinie 13.00 goście pikniku będą mogli także posłuchać Kapeli Praskiej i przypomnieć sobie dawne warszawskie szlagiery. Organizatorzy przygotowali także mnóstwo atrakcji dla dzieci: dmuchane zamki, trampoliny, malowanie buziek, stoiska z watą cukrową i zabawkami, konkursy. Stowarzyszenie Sie-ję zorganizuje warsztaty ornitologiczne. Najmłodsi nauczą się także budować karmniki dla ptaków, dowiedzą się, jak udzielać pierwszej pomocy, jak prawidłowo przechodzić przez jezdnię.

Będą również pokazy tańca towarzyskiego i sportowego, koncerty instrumentalne i wokalne. Ponieważ od września LXXVI Liceum Ogólnokształcące otworzyło klasy mundurowo-policyjne i wojskową, współpartnerami pikniku są wojsko i policja. Wśród atrakcji pojawi się m.in.: namiot medyczny i uzbrojenie sił specjalnych, wykorzystywane obecnie przez naszą armię w Afganistanie, będzie mini miasteczko ruchu drogowego, być może na Kowelską zawitają też psy tropiące. Na scenie pojawią się talentowani młodzi ludzie - artyści amatorzy – uczniowie LXXVI Liceum Ogólnokształcącego, podopieczni świetlic środowiskowych z Pragi – Północ, czyli wspaniały zespół Hope 4 Street.

Organizatorzy sięgną także do dawnych tradycji dzielnicy, dlatego w ofercie gastronomicznej pojawią się flaki i pyzy rodem z dawnego Różycy, serwowane przez Kawiarnię Stara Praga i Szynk Praski, a młodzież i rodzice z Piłsudskiego planują na ten dzień festiwal słodkości oraz wybory Najśłodszej i Najśłodszego czyli autorów najlepszych wypieków cukierniczych, które będą do degustacji dla wszystkich gości. Gościć będzie my także Fundację Kuroniówka, które w ramach akcji „Zupa - Dar Serca” będzie serwować legendarną już „kuroniówkę” i zbierać fundusze na jedłodzielną dla najuboższych na Pradze.

Serdecznie zapraszamy na Piknik u Marszałka wszystkich mieszkańców Pragi wraz z rodzinami. Ceka na Państwa mnóstwo atrakcji – przewidujemy także wspólne ognisko, pieczenie kiełbasek, ziemniaków. Będą również niespodzianki. Do zobaczenia 19 października na Kowelskiej.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC m.st. WARSZAWY

zgodnie z § 3, 4, 11, 12 Zarządzenia nr 3323/2009 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 14 lipca 2009 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat (z późn.zm.)

ogłasza

na dzień 12 listopada 2013 r.

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

(na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat)

i

na dzień 14 listopada 2013r.

KONKURS OFERT (okres najmu do 3 lat)

NA NAJEM KOMUNALNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY

Ogłoszenia z listą lokali wystawionych do konkursu wywieszone są od dnia 9.10.2013 r. i do przetargu od dnia 10.10.2013 r. na tablicach informacyjnych: Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Północ, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy, ul. Jagiellońskiej 23 i w jego Administracjach Obsługi Mieszkańców; na stronie internetowej: m.st. Warszawy www.um.warszawa.pl, Dzielnicy Praga-Północ www.praga-pn.waw.pl, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami www.zgn-praga-pn.waw.pl oraz na lokalach wyznaczonych do najmu.

Informacje dotyczące konkursu, przetargu można uzyskać u p. Iwony Michałak Specjalisty w Dziale Lokali Użytkowych Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy, przy ul. Jagiellońskiej 23, p. 15 tel. 205-41-28 w godzinach pracy Zakładu.

XLIX sesja Rady Dzielnicy Białoleka

Pod znakiem szkół

Kolejna sesja przebiegała pod znakiem pakietu uchwał oświatowych.

Zmian wymagają obwody następujących gimnazjów: 121, 122, 123, 124, 125 i 164. Wszystko to w związku z rozwojem dzielnicy i budową nowych osiedli mieszkaniowych. Wprowadzone zmiany zostały sporządzone w oparciu o dane demograficzne i co się z tym wiąże - o prognozowaną liczbę uczniów w poszczególnych gimnazjach. Jeden z załączników tej uchwały formułuje dodatkowo akt założycielski dla Gimnazjum 121 im. Wojciecha Zawadzkiego przy Płużnickiej.

Zmianie ulegają również obwody szkolne następujących podstawówek: 31, 110, 112, 118, 154, 231, 257, 314, 342, 344 i budujących się szkół przy Ceramicznej i Głębockiej. Jeden z załączników do uchwały formułuje akt założycielski dla Szkoły Podstawowej nr 31 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, przy Kobiątki.

Kolejna uchwała dotyczyła powołania filii Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 342 im. Jana Marcina Szancera, przy Strumykowej 21 a. Uchwała ma związek z realizacją nowej inwestycji oświatowej. Budowa Szkoły Podstawowej przy Topolowej 15 zakończy się w przyszłym roku. Trzeba więc przystąpić do działań formalno-prawnych, mających na celu realizację procedury uruchomienia od 1 września 2014 nowej placówki. Ze względu na to, że budująca się szkoła nie będzie miała dużej hali sportowej i zaplecza sportowego zdecydowano, że stanie się filią Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 342. Filia będzie liczyła docelowo 20 oddziałów, przeznaczonych dla 500 uczniów. Szkoła będzie dysponować 70 etatami - 50 etatami pedagogicznymi i 20

etatami dla pracowników administracji i obsługi placówki.

Działania formalno – prawnych wymaga również budująca się Szkoła Podstawowa przy Głębockiej 66. Zakończenie inwestycji nastąpi w 2014, stąd przystąpienie do zakładania szkoły, która będzie liczyć docelowo 40 oddziałów, dla 1 tys. uczniów. Szkoła będzie dysponować 120 etatami nauczycielskimi i 35 etatami administracyjnymi. W tym samym mniej więcej czasie zakończy się budowa Szkoły Podstawowej przy Ceramicznej 11, stąd wystąpienie białoleckich radnych do Rady Warszawy z wnioskiem o powołanie szkoły. Będzie ona obsługiwać 800 uczniów w 32 oddziałach. Dla tej szkoły w strukturze zatrudnienia przewidziano 76 etatów pedagogicznych i 29 administracyjnych.

W programie sesji znalazła się również uchwała dotycząca zmian w budżecie dzielnicy na 2013. Zmiany dotyczyły tym razem wzrostu dochodów placówek oświatowych w związku z wynajmem pomieszczeń firmom zewnętrzным. W przypadku szkół podstawowych jest to wzrost o 40 tys. zł. Dodatkowo 2 tys. zł otrzymano w postaci darowizny. Środki te zostaną wykorzystane na zakup wyposażenia, środków czystości, na opłacenie rachunków za energię elektryczną, na usługi serwisowe, a także na zakup wykładziny antypoślizgowej. Za kwotę 10 tys. zł zakupiona zostanie kserokopiarka.

Dochody gimnazjów z tytułu wynajmu pomieszczeń wzrosną o 20 tys. zł. Środki te zostaną przeznaczone na wynagrodzenia bezosobowe, zakup wyposażenia, środków czystości i opłacenie rachunków za energię elektryczną. (egu)

ZAWIADOMIENIE

O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 j.t.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 j.t. ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek

Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 2 sierpnia 2013 r. i zmieniony dnia 12 września 2013 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanału ściekowego wraz z odcinkami sieci kanalizacyjnej w ulicach: Sortowej, Mielnickiej, Mławskiej, Landwarowskiej, Główniej, Szawelskiej, Przrzecze na dz. nr. ew.

• 59/6, 59/16 z obrębu 4-01-25

• 1/7, 1/15, 65/9, 65/10, 65/1, 65/6, 65/3, 65/12, 65/11, 50/3, 50/4, 50/5, 50/10, 50/6, 50/7, 50/8, 50/9, 45/8, 45/3, 45/1, 45/5, 45/9, 45/6, 65/7, 57/13, 57/14, 57/16, 57/18, 57/21, 57/15, 57/17, 57/19, 57/20, 57/1, 57/25, 57/27, 57/30, 57/31, 57/22, 57/23, 57/24, 57/26, 57/5, 57/6, 57/7, 57/28, 57/29, 163/9, 163/5, 163/12, 163/14, 163/3, 163/7, 25/3, 25/6, 25/5, 25/4, 25/7, 48/5, 48/6, 48/1, 48/3, 48/7, 48/8, 48/9, 77/20, 77/19, 77/21, 77/22, 77/26, 77/27, 77/29, 77/28, 77/8, 77/25, 77/9, 16/2, 17, 19/3, 179 z obrębu 4-01-26 w Dzielnicy Białoleka w Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Zdrowie psychiczne w Programie

Od października 2011 roku realizowany jest Warszawski Program Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011-2015. W marcu 2012 roku wprowadzono informacje o 12 Centrach Zdrowia Psychicznego. Ich liderami są dyrektorzy podmiotów leczniczych dla dzielnic: Żoliborza – Bielana, Szpitala Bielańskiego, Bemowa, Woli – Śródmieścia, szpitala Wolskiego, Ochoty – Włoch – Ursusa, Ursynowa – Wilanowa, Mokotowa, Wawra – Wesołej, Rembertowa – Pragi Południe, Białołęki – Pragi Północ, Targówka. W dziedzinie pomocy specjalistycznej, dotyczącej zdrowia psychicznego, nie obowiązuje rejonizacja; można zgłaszać się do wszystkich placówek w swoim mieście i na terenie kraju.

Jak działają Centra w dzielnicach, gdzie dociera nasza gazeta, zapytaliśmy dyrektorów Samodzielnych Zespołów Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego.

- Poradnia Zdrowia Psychicznego przy ulicy Jagiellońskiej 34 powstała w 1953 roku, jako jedna z pierwszych placówek leczenia otwartego w Warszawie - mówi dyrektor SZPZLO Praga Północ Alina Chrańko-Sura. Do dziś z usług tej poradni korzystają pacjenci z dzielnic Praga-Północ, Targówek, Białołęka (ok. 51% porad) oraz spoza (ok. 49% porad). Poradnia cieszy się ogromnym zaufaniem pacjentów.

ZOZ Praga-Północ już wcześniej realizował zadania z zakresu ochrony zdrowia psychicznego, zanim wprowadzono warszawski program. Dzięki dobrej współpracy z Biurem Polityki Zdrowotnej Urzędu m.st. Warszawy budynek przy ul. Jagiellońskiej 34 został wyremontowany i działają w nim poradnie Centrum Zdrowia Psychicznego: poradnia zdrowia psychicznego dla dorosłych, poradnia zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży, oddział dzienny psychiatryczny dla dorosłych, poradnia leczenia uzależnień

oraz leczenie środowiskowe (współpraca z Drewnicą).

W poradniach tych zatrudnionych jest 12 lekarzy psychiatrów, 18 terapeutów i psychologów, 5 pielęgniarek, 1 pracownik socjalny.

Przyjmujemy ponad 26 tysięcy pacjentów rocznie. Kontrakt z NFZ nie zabezpiecza zapotrzebowania na wymienione usługi. Niezapłacone nadwykonania tylko za pierwsze półrocze 2013 roku to kwota ponad 200 tysięcy złotych.

Sytuacja ta jasno pokazuje, że istnieje pilna potrzeba przeznaczenia dodatkowych środków na leczenie psychiatryczne. W celu poprawy dostępności i zmniejszenia nierówności w dostępie do różnych form psychiatrycznej opieki zdrowotnej, ZOZ Praga – Północ podjął działania, aby uruchomić dwie dodatkowe poradnie - zespół leczenia środowiskowego i leczenia substytucyjnego metadonem oraz podjął działania w celu zwiększenia kontraktu z

NFZ w poradniach już istniejących i oddziale dziennym.

W ramach Centrum współpracujemy z podmiotami leczniczymi realizującymi zadania psychiatrycznej opieki zdrowotnej na terenie funkcjonowania Centrum (ZOZ-y Targówek i Białołęka oraz Szpitala Bródnowski i Drewnica).

Wzorcowy oddział dzienny psychiatryczny może być wizytówką opisanej działalności. Gabinety terapeutyczne, pokoje do rozmów indywidualnych, sala gimnastyczna do terapii ruchowej, sala do terapii rodzinnej oraz zaplecze kuchenne stanowią bazę możliwą do wykorzystania przy leczeniu 30 pacjentów równocześnie.

Mamy nadzieję, że w NFZ znajdą się środki finansowe, które pozwolą na pełne wykorzystanie przygotowanych powierzchni i wykwalifikowanej kadry medycznej, aby Warszawski Program Ochrony Zdrowia Psychicznego mógł być realizowany zgodnie z założeniami.

- W mojej ocenie sytuacja na Targówku i Pradze Północ – Białołęce w stosunku do reszty Warszawy nie jest zła – powiedział dyrektor SZPZLO Warszawa Marcin Jakubowski. Na Targówku mamy Szpital Bródnowski, mamy też szpital w Drewnicy. Te placówki, blisko położone, służą pomocą mieszkańcom trzech dzielnic w zakresie zdrowia psychicznego. ZOZ Targówek i ZOZ Praga-Północ mają poradnie zdrowia psychicznego. Na Targówku poradnia znajduje się w przychodni przy ul. Rembielińskiej. Tam udzielamy porad lekarskich, diagnostycznych i konsultacyjnych. Prowadzimy też terapie indywidualną i sesje grupowe. Na Rembielińskiej jest też poradnia leczenia uzależnień. Chcielibyśmy mieć większy kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Zwiększone środki na pewno byłyby wykorzystane. Widać to po „nadwykonaniach”. Do dziś w

Poradni Zdrowia Psychicznego na Rembielińskiej wykonaliśmy 1360 świadczeń, w tym 913 w ramach kontraktu z NFZ i 450 dodatkowych, których zapłatę negocjujemy z NFZ.

Poradnia leczenia uzależnień, współpracująca z Biurem Polityki i Projektów Społecznych m.st. Warszawy, zrealizowała 105 godzin diagnostycznych, 75 godzin porad lekarskich, 150 godzin porad terapeutycznych, 210 godzin porad instruktora uzależnień (indywidualna porada trwa pół godziny, grupowa, średnio dla 10 osób – około godziny). To świadczy o skali potrzeb. Wartość umowy w skali roku to ok. 100 tysięcy złotych; za połowę tej kwoty świadczenia zostały wykonane w pierwszym półroczu br.

Czas oczekiwania na wizytę u psychologa to ok. 3 miesięcy. Co mogłoby skrócić ten okres? Na pewno – większa ilość lekarzy psychiatrów na rynku pracy. ZOZ Targówek chętnie zatrudni dodatkowy personel w tym za-

kresie. Jeszcze większy problem jest w przypadku psychiatrów dla dzieci: lekarze preferują pracę z osobami dorosłymi niż z dziećmi, bo w przypadku małych pacjentów praca jest trudniejsza, oczekiwania – większe.

Na Targówku mamy jeszcze możliwości w zakresie zespołów środowiskowych; jeden jest na Suwalskiej 11. Zgodnie z planem, mogłyby powstać jeszcze dwa: w przychodni na ul. Remiszewskiej i w otwartej w 2010 roku przychodni na ul. Balkonowej, gdzie są dobre warunki lokalowe. Realizacja uwarunkowana jest zwiększeniem kontraktu z NFZ.

Dyrektor Marcin Jakubowski wyraża nadzieję, że po 2-3 latach „chudych”, w 2014 roku NFZ będzie wypłacał środki finansowe za nadwykonania i sytuacja się poprawi. Uchwałę Rady Warszawy o przyjęciu Warszawskiego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego uważa za krok w dobrym kierunku. **K.**

W samo południe zagrała Kapela Praska. Piosenka o 25-leciu orkiestry, do której słowa i muzykę napisał jej lider Czesław Jakubik, nie pozostała bez echa. Po dziękowaniu i życzeniach od zarządu dzielnicy Praga Północ złożył muzykom burmistrz Piotr Zalewski, potem przedstawiciele Liceum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Towarzystwa Cyklistów, Klubu Kolarskiego „Legia”. Śpiewając i tańcząc uczcili jubilatkę „Praskie Małmazje”. Wszyscy zgodnie zaśpiewali „Sto lat!” i konsumowali urodzinowe torty.

„Wspaniała, spontanicznie przez prażan zorganizowana uroczystość – wspomina Czesław Jakubik. Byliśmy mile zaskoczeni. Coś pięknego!”.

K.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 j.t.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 j.t. ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek

Miasta Stołecznego Warszawy, Dzielnica Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, reprezentowanego przez Piotra Smoczyńskiego - Zastępcę Burmistrza Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, złożony dnia 16 września 2013 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanału ulgi DN – 1,60m, łączącego rów Brzeziński z Kanałem Bródnowskim i modernizacji rowu Brzezińskiego w km 1+930 – 2+188 wraz z realizacją niezbędnej infrastruktury na dz. nr. ew. 5 z obrębu 4-07-04 w Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

LII sesja Rady Dzielnicy Targówek

Od sportu do oświaty

„Dziś święto sportu” – te słowa padły na początku sesji, którą 26 września poprowadził wiceprzewodniczący rady Maciej Jankiewicz. Po raz pierwszy w historii dzielnicy Kapituła Rady m.st. Warszawy przyznała Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu „Zdrowy Targówek” wyróżnienie „Za zasługi dla Warszawy”. Wiceburmistrz Wacław Kowalski przedstawił działalność i osiągnięcia klubu, który od 12 lat organizuje różnorodne zajęcia dla dzieci i młodzieży, m.in. zawody zapaśnicze (również rangi mistrzowskiej) i zawody w koluchstyli (Puchar Polski Seniorów i Seniorek oraz Mistrzostwa Warszawy Dzieci). Zawodnicy tego klubu zdobyli wiele tytułów Mistrzów Polski i Europy, byli powoływani w skład kadry Mazowsza i narodowej. W zajęciach uczestniczy młodzież z Targówka, Pragi Północ, Śródmieścia i Żoliborza.

We współpracy z Urzędem Dzielnicy Targówek i RSM Praga Klub uczestniczy w zajęciach profilaktycznych. Wspólnie z VIII Ogrodem Jordanowskim i Dzielnicowym Ośrodkiem Pomocy Społecznej organizuje kolonie letnie, obozy sportowe, uczestniczy w akcjach lato i zima w mieście. Łączy wiele wątków, by promować sport.

Podczas sesji odznaczenie i legitymację „Zasłużony dla Warszawy” prezesowi UKS „Zdrowy Targówek” Romanowi Soroczyńskiemu wręczył Paweł Lech, przewodniczący komisji sportu Rady Warszawy. Dziękując za zaszczytne wyróżnienie prezes podziękował władzom RSM „Praga”, wiceburmistrzowi Wacławowi Kowalskiemu i wydziałowi oświaty urzędu Targówka. Powiedział też „Mamy coraz więcej chętnych do zapasów”. Wynajmowane pomieszczenia w bloku mieszkalnym przy ul. Heleny Jankiewicz 8, nie wystarczają. W staniach o większy lokal pomaga Dariusz Klimaszewski.

Po tym uroczystym akcie radni przyjęli protokół z poprzedniej sesji i zajęli się projektem uchwały o zmianie załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na rok 2013. Sześć komisji zapiniowało projekt pozytywnie; komisja sportu i rekreacji wniosła uwagę, że środki na OSiR są niewystarczające. Również w dyskusji padły pytania o OSiR. Dyrektor Paweł Michalec wyjaśnił, że w związku z niedoborem środków, od początku bieżącego roku OSiR funkcjonuje w ograniczonym zakresie; w porównaniu z innymi warszawskimi ośrodkami ta placówka ma najniższą dotację.

Na pytanie, związane z autopoprawką, w której zwiększono o 37

Kołowa i Handlowa, pozytywnie zaopiniowanej przez komisję infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska. Chodzi m.in. o utrzymanie funkcji rekreacyjno-kulturalnej tego obszaru. Uchwałę poparło 21 radnych, 1 był przeciw. Wykonanie uchwały powierzono zarządowi dzielnicy Targówek.

Najwięcej pytań i wątpliwości wywołał punkt, dotyczący organizacji roku szkolnego 2013/2014 w kontekście wytycznych Biura Edukacji m.st. Warszawy. Zmiany w ustawie o systemie oświaty tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego nie dały placówkom czasu na wprowadzenie reorganizacji, wynikających z uchwały Rady Warszawy, np. opłatę za pobyt dziecka w przedszkolu po godz. 13. obniżono z 2,86 zł do 1 zł; liczba godzin dodatkowych, organizowanych przez placówki przedszkolne nie może przekraczać 2 godzin na oddział; zajęcia muszą być realizowane przez osoby mające kwalifikacje nauczyciela, zatrudnione na zasadach zgodnych z pensum.

Radni otrzymali pisemną informację o organizacji żywienia w szkołach Targówka. Burmistrz Sławomir Antonik odpowiadał na pytania m.in. w sprawie zajęć z rytmiki, sposobu prowadzenia kuchni w poszczególnych szkołach. Za swoje podsumowanie mogą posłużyć słowa burmistrza: „W edukacji, od lat, trudno przewidzieć, co będzie dobre. Zobaczymy, jak to będzie działało”. **K.**

Michałów z Kapelą

Kolorowo, głośno i radośnie było w sobotę 28 września na placu przed Bazyliką NSJ na Kawęczynskiej, gdzie odbywały się Dni Michałowa, organizowane przez Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców Michałów. Zaczęło się od pokazów i rajdu pojazdów zabytkowych, potem był spacer ornitologiczny, zwiedzanie Muzeum Chleba, wyprzedaż sąsiedzka, warsztaty ogrodnicze grupy Sie-Ja, konkursy Stowarzyszenia Ptaki Polskie. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci i ofert lokalnych przedsiębiorstw oraz Wyższej Szkoły Menedżerskiej.



Wolontariusze pomagają

Procter & Gamble, firma oferująca takie marki jak Gillette, Ariel, Always czy Pampers, nawiązała współpracę z organizacją pozarządową Habitat for Humanity, która walczy z ubóstwem mieszkaniowym i zapobiega bezdomności. Celem współpracy jest budowa, remonty oraz sprzątanie domów w kilkunastu krajach na całym świecie, w tym w Polsce. Pierwszy projekt jest właśnie realizowany na Targówku Fabrycznym.

W czasie przygotowywania tego numeru NGP, przy budynku na rogu ul. Naczelnikowskiej i Birżańskiej pracowała 12-osobowa ekipa wolontariuszy – pracowników Procter&Gamble, po szkoleniu bhp. Wszyscy ubrani byli w kombinezony, kaski, maski i rękawice. Pod kierownictwem inspektora wykonywali prace przy ocieplaniu budynku: odsłonięcie fundamentu, oczyszczenie i zagruntowanie masą bitumiczną, przyklejenie 2 warstw papy termozgrzewalnej, wykonanie izolacji termicznej z płyt styropianowych, ułożenie folii kubełkowej, zasypanie i zagęszczenie; po zakończeniu tych prac założona zostanie opaska żwirowa. Mieszkańcy doceniają pracę wolontariuszy. Dwie panie z parteru udostępniły lokale na przebiornię, jadalnię i zaplecze socjalne.

To już trzecia ekipa, wykonująca proste prace budowlane. Na wiosnę kolejne dwie ekipy zbudują w pobliżu plac zabaw. W projekcie bierze udział ponad 50 wolontariuszy P&G. **K.**

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926

ANGIELSKI, egzamin szóstoklasistów, gimnazjalny, maturalny 609-631-186

ANGIELSKI, nauczyciel, 22 670-39-78

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

LICEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych, kursy maturalne, 22 299-08-87, 693-809-073

MATEMATYKA, nauczycielka 606-724-885

NIEMIECKI, doświadczenie, dojazd, 602-748-254

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31
Panięńska 4, tel. 22 619-52-31
zaprasza do specjalistów: kriotera, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

ABCK Zarządzanie Nieruchomościami
www.abck.pl 530-530-330

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEKODERY DVBT. Naprawa DVD, TV LCD, Plasma, monitorów, szybkie terminy. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 17-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

Green Hunters zatrudni osoby do pracy na stanowisku Pracownik Serwisu Sprząającego

Miejsce pracy: Praga Północ. Wymagana dyspozycyjność i sumienność. Jako Zakład Pracy Chronionej aktywizujemy również osoby niepełnosprawne. Zainteresowanych prosimy o kontakt w godzinach 8:00 - 16:00 pod nr tel. 607 401 576.

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, hydraulika, biały montaż, tapetowanie, malowanie, panele - telefon 505-765-351

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne, chwilówki. Kredyt hipoteczny - bez przedstawienia dochodów, bez sprawdzania w BIK, BIG. Zadzwoń 534-538-504

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRACOWNIA krawiecka zatrudni emerytki przy poprawkach, tel. 662-872-118

PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, 722-990-444

PRZYJMIEMY zlecenia na sprzątanie biur, wspólnot mieszkaniowych, drobnych napraw 515-943-649

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

WESELA, imprezy okolicznościowe, tel. 603-956-654

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto w każdym stanie 519-353-990

MONETY, banknoty, odnaczenia, antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

PRACA

OPIEKA małych psów, warunki domowe 796-450-686

DRZWI antywłamaniowe Gerda, Dorn
DRZWI wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
Okna PCV i AL
Parapety wew. i zew.
Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Radzyńska 116
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. 22 614-80-68
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pelen zakres usług

Czas honoru dla zwierząt c.d.

Proszę Szanownych Państwa, i wyszło na moje. Program red. Sekielskiego potwierdził moje widzenie skandalicznej „opieki nad zwierzętami” w Polsce. Kolejny wysyp dewiantów w habitach potwierdził konieczność izolacji ich od społeczeństwa. Wyprowadźmy religię ze szkół. Pieniądze przeznaczymy na wyjazd do zachodnich stolic, niech dzieci i młodzież wreszcie zobaczą, jak można normalnie żyć i nie bać się o godność. Ustawa o „ochronie zwierząt” doprowadza do wzrostu bezpieczeństwa i defraudacji. Jest do poprawki, drodzy posłowie. W niewielu kwestiach zgadzam się z Jarosławem Kaczyńskim. Aliści obecność w referendum uważam za akt szacunku dla demokracji. PO już przegrała osobą p. Walta. PIS szczęśliwy z kolejnej przepychanki. Przegrać czy wygrać demokratycznie to nie dyshonor. Przekonajmy się, ilu jest logicznie myślących.

Wróćmy do honoru zwierząt.

Zwierzę, jak i człowiek, odczuwa wszelkie emocje, w tym cierpienie. Jako za-

leżnemu od człowieka, z mocy prawa należy się mu poszanowanie, ochrona i opieka, w tym prawo do godnej śmierci. Czy takie sformułowanie mogłoby się znaleźć w następnej wersji ustawy? W niektórych kręgach kulturowo-religijnych długo będziemy czekali na realizację takiej deklaracji. W ostatniej awanturze, w kolejnym temacie zastępczym o ubój rytualny wykazaliśmy kołunizm. Czy zwierzę zostanie zabite u nas czy za granicą nadal nie zmienia opcji udręczenia.

Ubój rytualny miał sens w erze przedłódówkowej i przedzamrażarkowej. W lodówce religii jest najmniej, ale kapłani zalali tą metodę ze względów sanitarnych. W dzisiejszych ubojniach zwierzęta też są wykrwawiane, ale czas uśmiercenia jest jak najkrótszy. Każdy zakaz jest aktem braku chęci rozwiązania problemu. Chciałbym, aby Sejm odwołał jak największą ilość ustaw zakazujących. Chciałbym, aby wraz z rządem i kościołami przyjął postawę Green Peace. Postawił na ciągłe ujawnianie faktów i edukację. Jeżeli młodzie-

znawcy Mojżesza i Allaha będą widzieli, jak pozyskuje się mięso do ich potraw, to może z czasem przyszli duchowni wykażą mądrość naszego Papieża, który wprowadził po 500 latach, ale przyznał rację Galileuszowi. Ukłonem nazwałbym listy episkopatów krajów chrześcijańskich w intencji praw zwierząt do godnej śmierci. Jak znam życie, odpowiedź byłaby na początku jedna. Aliści pokazywanie poprzez szkoły, uczelnie i media prawdy obywatelom polskim innych wyznań skruszyłoby sumienie w globalnym wymiarze. Chyba, że zabraknie prądu.

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO
pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 j.t.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 j.t. ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek

PGNiG SPV4 Sp. z o.o. Oddział w Warszawie ul. Krucza 6/14, 00-537 Warszawa, reprezentowane przez Łukasza Nejmana, złożony dnia 19 września 2013 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie gazociągu średniego ciśnienia Lc=38 mb. i przyłącza na cz. dz. nr. ew. 27/3 z obrębu 4-17-02 w ul. Wadowickiej na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 j.t.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 j.t. ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek

RWE Stoen Operator Sp. z o.o., ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowany przez p. Andrzeja Grześkiewicza, złożony dnia 12 sierpnia 2013 r. i uzupełniony dnia 10 września 2013 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie elektroenergetycznej linii kablowej Sn, nn w rejonie ul. Dorodnej/Modlińskiej na działkach ew. nr 139, 137/2, 137/3 z obrębu 4-06-33 oraz 1/12, 16/1, 16/2, 1/13 z obrębu 4-06-09 w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 j.t.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 j.t. ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek

Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A., Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 26 sierpnia 2013 r., skorygowany dnia 5 września 2013 r. i uzupełniony dnia 13 września 2013 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 150 mm w ul. Chudoby na odcinku od ul. Zdziarskiej do HP za ostatnim projektowanym przyłączem wodociągowym wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną na dz. nr. ew.

• 1, 5/10, 5/9, 6/19, 7/10, 36/1, 14/19, 15/6, 23/11, 25/3, 36/2, 35/1, 8/11, 9/10, 10/9, 11/7, 11/8, 12, 13/5, 18, 19 z obrębu 4-16-21

• 54/2, 54/1, 33/45, 33/3, 34, 35/6, 56 z obrębu 4-16-22

• 11/1 z obrębu 4-16-23

w Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Prosto z mostu

Sens kreta

W awanturze o wywieszenie na stacjach metra plakatów jednej z partii, biorącej udział w kampanii referendalnej, moją uwagę przykuł pewien szczegół. Ogólnie, chodziło o to, że spółka Metro Warszawskie odmówiła przyjęcia zwykłego zlecenia reklamowego na zasadach komercyjnych (przed referendum, inaczej niż przy okazji wyborów, nie ma żadnych bonifikat, darmowych emisji telewizyjnych ani innych temu podobnych udogodnień dla uczestników kampanii). Spółka zmieniła zdanie dopiero po nagłośnieniu sprawy w mediach. Krzysztof Malawko, rzecznik firmy wyjaśniał wtedy: „Okazało się, że decyzję o zablokowaniu reklam podjęły same agencje po mailu od naszego pracownika, który zrobił to samowolnie bez konsultacji z kimkolwiek.”

Pewnie nigdy nie poznamy nazwiska tego pracownika, niewątpliwie sympatyka PO. Kilka miesięcy temu prasa opublikowała listę działaczy Platformy pozatrudnianych przez Hannę Gronkiewicz-Waltz; obejmowała ona kilkadziesiąt nazwisk. Ale to nie wszystko. Oprócz działaczy, dzie-

ki partii pracę w ratuszu i przyległych instytucjach znalazły niezliczone rzesze nieznanych nam członków rodzin i innych protegowanych jakiegoś radnego czy przewodniczącego dzielnicowej organizacji partyjnej. To nie działacze, lecz dopiero oni są przyczyną niebываłego spuchnięcia miejskiej administracji w ostatnich latach. I autor mała zapewne też jest jedną z takich osób.

Po co partia zatrudnia w urzędzie działacza – wiadomo: działacz musi z czegoś żyć, a często od ukończenia studiów politologicznych nie poznał żadnej uczciwej pracy. Dlaczego jednak zatrudnia się osobę nieznaną partyjnym liderom? Historia z odmową zamieszczenia opozycyjnej reklamy w metrze pokazuje, że partii się to opłaca. Działacz często nie może sobie pozwolić na taką akcję – bo jest znanym działaczem. A krewny czy znajomy, o innym niż działacz, a więc anonimowym nazwisku, może więcej. Jest prawdziwym kretem, jak w amerykańskich filmach szpiegowskich. Przesiedzi za biurkiem beczynnie kilka lat, aż trafi się okazja, by odwdziżyć się partii



za zatrudnienie. Czasem w formie maila, a czasem w formie pisma z pieczętą. Czasem to wyjdzie na jaw, a czasem nie...

Tak działa nasze miasto, upartyjnione do ostatniego zakamarka urzędu. Nie jest łatwo to zmienić i nie liczę, że odwołanie Hanny Gronkiewicz-Waltz w referendum od razu to spowoduje. Ale sprawi, że jej następcy będą się troszeczkę bać. Dlatego, drogi Czytelniku, w niedzielę 13 października idź i zagłosuj.

Pamiętaj, że pułapka, jaką na Ciebie zastawiono, polega na tym, że zostając w domu, głosujesz na Hannę Gronkiewicz-Waltz.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Lewa strona medalu

W jak wariaci

Tytuł felietonu zapożyczyłem z komentarza Jacka Żakowskiego w Gazecie Wyborczej, ponieważ idealnie oddaje on to, co o niektórych uczestnikach referendalnej hucpy myślę.

Referenda, podobnie jak wybory, są jednym z narzędzi budowy społeczeństwa obywatelskiego. Są bezpośrednią formą udziału obywateli w sprawowaniu władzy oraz podejmowaniu decyzji. Moja partia zawsze zachęcała do korzystania z tego prawa i sam też nigdy nie opuściłem żadnego głosowania. Niestety, w ostatnim czasie referenda lokalne stały się elementem walki politycznej. Zamiast decydowania w nich o kluczowych dla mieszkańców sprawach, dotyczą wyłącznie odwoływania wójtów, burmistrzów i prezydentów - i to na rok przed wyborami. Taką sytuację mamy w szeregu miast: w Warszawie, Włocławku, Słupsku, Wadowicach, Elku i wielu innych. Nie neguję prawa obywateli do podejmowania również takich decyzji, ale zwracam uwagę na intencje inicjatorów tych referendów.

Referendum w Warszawie jest elementarnym przykładem wykorzystywania tego narzędzia do walki politycznej. I to nie walki niezadowolonych obywateli z władzą, jak twierdzili jego organizatorzy, ale do walki jednej partii politycznej z drugą – Prawa i Sprawiedliwości z Platformą Obywatelską. Jest to wojna na tyle bezpardonowa, że PiS zdecydował się w niej do zawiazania egzotycznej koalicji z Warszawską Wspólnotą Samorządową, Ruchem Palikota, Solidarną Polską i środowiskami Gazety Polskiej.

Mało tego, partia Jarosława Kaczyńskiego nie zawahała się sięgnąć po symbolikę związaną z tak ważnym dla warszawiaków wydarzeniem historycznym, jak Powstanie Warszawskie. Próba zawłaszczenia litery „W” – kryptoniemu godziny wybuchu Powstania jest w mojej ocenie skandaliczna i niestosowna. Prawo i Sprawiedliwość wraz ze swoimi satelitami próbuje wywołać w Warszawie kolejne powstanie. Na taki dyskurs polityczny nie może być zgody. Chyba nie o to chodziło tym wszystkim, którzy pod wnioskiem referendalnym się podpisali.

Podzielać opinię tysięcy warszawiaków, że Hanna Gronkiewicz-Waltz i Platforma Obywatelska przestali rządzić naszym miastem dobrze. Krytycznie oceniam szereg decyzji godzących w mieszkańców stolicy, podejmowanych na przestrzeni ostatnich trzech lat. Dlatego SLD chce zastąpić Hannę Gronkiewicz-Waltz i Platformę Obywatelską w sprawowaniu władzy w Warszawie i mam nadzieję, że tak się stanie po przyszłorocznych wyborach samorządowych. Nie możemy przecież dopuścić, aby do rządów w stolicy powróciło Prawo i Sprawiedliwość, bo rządy tej partii już raz doprowadziły do zapaści inwestycyjnej miasta. Nie chcę, aby IV RP odrodziła się w stolicy naszego państwa.

Platforma Obywatelska pozytywnie odpowiedziała na postulaty programowe zgłoszone trzy tygodnie temu przez SLD. Wystąpiliśmy między innymi o rozwiązanie problemu lokatorów w reprivatyzowanych kamienic, zmianę



Janosikowego, zwiększenie liczby miejsc w przedszkolach i żłobkach, wyrównanie dysproporcji w rozwoju dzielnic, wstrzymanie likwidacji szkół i zwolnień nauczycieli, zaprzestanie komercjalizacji publicznej służby zdrowia, przywrócenie 50% zniżki na bilety komunikacji miejskiej dla emerytów, przeznaczenie dodatkowych środków na remonty zasobu komunalnego i uregulowanie stanów prawnych gruntów spółdzielni warszawskich. Realizacja naszych postulatów może rozwiązać najważniejsze problemy naszego miasta i Platforma Obywatelska się do tego zobowiązała. Dlatego Sojusz Lewicy Demokratycznej postanowił, że decyzję o udziale w referendum i sposobie głosowania pozostawia do uznania naszym wyborcom i sympatykom, mieszkańcom Warszawy. Mam nadzieję, że podejmą ją nie tylko zgodnie z własną oceną władz miasta, ale również intencji i politycznych celów tytułowych inicjatorów referendum. Ja po raz pierwszy głosować nie pójdę. Nie chcę, aby Warszawą rządili wariaci. Nie chcę obudzić się 14 października w Warszawie Jarosława Kaczyńskiego i Antoniego Macierewicza.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Obiektywny POradnik

Referendum to nie wybory

Referendum w sprawie odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz ze stanowiska prezydenta m.st. Warszawy już w najbliższą niedzielę. Powiedziano i napisano na ten temat już całe tomy. Przytoczono zasady głosowania, argumenty za i przeciw urzędującemu prezydentowi, argumenty za i przeciw udziałowi w głosowaniu. Dlatego nie chciałbym się skupiać na merytorycznych kwestiach siedmioletnich dokonań prezydentury, choć są one na tyle duże, że w powojennej Polsce trudno wskazać bardziej skutecznego prezydenta Warszawy. Otóż tak to już jest niefortunnie zorganizowane, że referendum w sprawie odwołania jakiegoś organu władzy jest głosowaniem o charakterze negatywnym. Czyli jest na kartce pytanie o to, czy jesteś za odwołaniem np. prezydenta. I jak nakazuje logika oraz dowodzi historia, na takie referendum wybierają się głównie przeciwnicy urzędujących władz. W Elblągu przeciwko głosowało 96% osób, w Łodzi 95%, a w Częstochowie 94% elektoratu opowiedziało się przeciwko prezydentowi miasta. Właśnie tutaj leży cała różnica pomiędzy wyborami a referendum. Wybory, jak sama nazwa wskazuje, polegają na wyborze danej osoby spośród kilku czy kilkunastu. Referendum personalne zaś jest swego rodzaju plebiscytem poparcia dla jednej konkretnej osoby. Wybory są niejako czteroletnim kontraktem zawierającym przez prezydenta z mieszkańcami, a referendum jest jedynie możliwością prawną odwołania na wypadek specjalnych okoliczności. Na przykład w Olsztynie referendum znakomicie się sprawdziło, gdy odwołano prezydenta oskarżonego o mobbing i wykorzystywanie swojej podwładnej. Z jednej strony dobrze, że taka furtka istnieje, ale z drugiej - przy niskim progu wymaganej frekwencji - daje możliwość destabilizacji sytuacji w mieście

bez specjalnego powodu. Taki właśnie przypadek mamy w Warszawie, gdzie rok przed końcem kadencji obywatelska akcja burmistrza Ursynowa zbierania podpisów przeciwko swojemu pracodawcy przerodziła się w polityczny happening, którego nie wiadomo już kto jest organizatorem, bo wszyscy między sobą się kłócą i obrzucają błotem. Odpryski tego błota niestety spadają na mieszkańców, którzy stoją przed dylematem, co z tym fantem zrobić. Jak podjąć decyzję czy iść na referendum, czy nie iść? Skoro wszędzie słychać głosy, że wybory i referenda to święta demokracji, to nie wypada nie pójść. Tyle, że wybory w terminie konstytucyjnym to rzeczywiście święto demokracji i wręcz należy na nie chodzić, a referendum to jeszcze niedoskonała forma udoskonalenia wyborów. Niedoskonała, bo dyskusyjna jest wysokość frekwencji, czyniąca takie referendum ważnym. Dlatego rozważane są propozycje podwyższenia progu z 3/5 na co najmniej 4/5 liczby głosujących w wyborach danego organu i to w I turze. Jest to istotne dlatego, że przy dogrywkach, tam, gdzie decyduje II tura, frekwencja jest znacznie mniejsza niż w I turze i w referendum odwołującym organ, wystarczy stosunkowo niska frekwencja, aby się ono powiodło. W obecnym porządku urzędującej władzę najłatwiej obronić niską frekwencją. Jest jednak sposób, aby frekwencja nie była orężem w ręku polityków. Bowiemy gdyby pytanie referendalne było postawione w sposób: „Czy jesteś za pozostaniem X lub Y na stanowisku prezydenta”, wówczas o niską frekwencję nikt by nie zabiegał. To zwolennicy odwoływania prezydenta ruszyliby liczenie do urn, przeciwnicy również byłby mocno zmobilizowani. W efekcie frekwencja mogłaby być wyższa niż w wyborach. Przez taki zabieg z odwróceniem pytania referendum miałoby charakter po-



zytywny, a wiadomo, że to co pozytywne zawsze jest lepsze od negatywnego, może z wyjątkiem testów antydopingowych, bo z ciężowymi już może być różnie.

Podsumowując, pragnę zapewnić osoby mające dylemat konstytucyjny, że brak uczestnictwa w referendum o charakterze plebiscytu nie jest działaniem przeciwko demokracji. Natomiast osoby mające dylemat moralny, zapewnił prymas Polski Józef Kowalczyk stwierdzając, że absencja w referendum to nie grzech. A kto jak kto, na grzechach to prymas się zna. Dlatego drodzy i szanowni mieszkańcy, 13 października zostańcie w domach albo wyjdźcie na działkę, pospacerujcie w parkach. Już za rok wybierzmy się wszyscy tłumnie na wybory. Mieszkańcy Białoleki do lokali wyborczych pojedą nowoczesnym tramwajem, mieszkańcy Pragi Północ po oddaniu głosu wsiadą w metro i wstąpią na kawę na Nowym Świecie, a mieszkańcy Targówka zrelaksują się w pięknym Parku Bródnowskim. Wtedy tak naprawdę rozliczymy panią prezydent Hannę Gronkiewicz-Waltz z całokształtu bogatej w pozytywne wydarzenia kadencji.

Paweł Tyburc (PO)
przewodniczący
Rady Dzielnicy Białoleka
m.st. Warszawy
pawel.tyburc@wp.pl

Chłodnym okiem

Gry i gierki

Tematowi warszawskiego referendum poświęciłem już jeden z felietonów w sierpniu br. Wtedy określiłem to wydarzenie mianem bezsensownego. Zdania nadal nie zmieniam. Jaki jest sens kreowania wydarzenia, które nie przyniesie żadnego przesilenia na warszawskiej scenie politycznej? PO do końca przyszłego roku jak jest, tak pozostanie u władzy, bez względu na to, czy Warszawą będzie rządziła wybrana przez mieszkańców w 2010 prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz czy mianowany/a przez premiera Tuska komisarz, referendum nie dotyka Rady Warszawy, w której PO i tak ma bezwzględna większość.

Rzecz jednak nie w tym. Baczni obserwatorzy życia politycznego w naszym kraju zapewne zauważyli różnorakie manewry w wielu środowiskach. Nie jest dziełem przypadku, że środowiska prawicy zaplanowały referendum w końcówce kadencji samorządowej w roku poprzedzającym wybory do euro parlamentu, a następnie samorządowe, parlamentarne i prezydenckie. Nie jest dziełem przypadku, że na tydzień przed referendum kończy żywot Ruch Palikota, by zapewne odrodzić się w nowej formule „centrolewicowej prawicy”. Uznano zapewne, że po trzech latach bez żadnej kampanii elektorat się usuił i warto go pobudzić. Warszawa, tak jak poprzednio Podkarpacie, Elbląg i kilka pomniejszych miast ma być poligonem, w którym PiS sprawdzi swoje gry, strategię i hasła wyborcze. Na Podkarpaciu PiS nie musiał nawet

mocno się wysilać. W Warszawie, podobnie jak w Elblągu, wykorzystano przed bitwą harcówników. W tej roli występuje zawsze ochoczo Ruch Palikota w Warszawie, mający wsparcie burmistrza Ursynowa. Różne jedynie były hasła. PiS w Warszawie posunął się nawet do wykorzystania retoryki powstańczej. Dla nich 13 października to godzina „W”. Zebrali za te gierki niezłe cięgi medialne. Ja ze swej strony przypominam, że Powstanie sukcesem się nie zakończyło, przelano tylko morze krwi. Dziś przelewany jest jedynie atrament, którym jedna i druga strona próbuje obsmarować przeciwników. Niezrozumiała dla mnie jest strategia PO, która - schowana w okopach - wzywa swoich zwolenników do bierności wyborczej, zamiast tu, w Warszawie, która do niedawna uznawana była za bastion PO, wezwać do czynnej obrony swojej prezydent. Hanna Gronkiewicz-Waltz w 2010 roku, uzyskując 345737 głosów, wygrała w pierwszej turze. Niezwykle trudno jest przedstawiać obozowi pani prezydent racje na swoją obronę, nie nęgałszy jednocześnie idei referendum. Po drugiej stronie tytułarni inicjatorzy referendum przechodzą samych siebie, by termin referendum nagłośnić.

Sojusz Lewicy Demokratycznej nie daje się wmieścić w tę awanturę. Próby podejmowane są - łasz się, strasz się i obrażają. Wszyscy mają świadomość, że elektorat SLD może przeważać szale w jedną lub drugą stronę. Przdudzą w tych działaniach nie-



stety ludzie, którzy wywodzą się z naszego środowiska i którzy bardzo liczni na nasze ślepe poparcie. Ślepi są jednak ci, którzy chcą spowodować, by w Warszawie, na błędach PO zbudowała się potęga PiS. Lekcja w Elblągu powinna wiele nauczyć. SLD domaga się odpowiedzi od władz Warszawy, jaka jest szansa realizacji naszych lewicowych postulatów programowych. Pytamy o reprivatyzację, zmniejszenie dysproporcji w rozwoju dzielnic, o nakłady na edukację i służbę zdrowia, miejsca w przedszkolach, komunikację miejską, ceny biletów, zwroty kamienic itp. Wszystkie te sprawy, które uwierają warszawiaków. Naszemu elektoratowi nie chcemy narzucać, czy ma iść do referendum i jak ma głosować. Prawdziwe wybory będą za rok. Wtedy wezwijmy do głosowania na kandydatów SLD. Dziś uważam, że odpowiedź Platformy lub jej brak na zadane przez nas pytania lewicowy elektorat winien wziąć sobie do serca i 13 października postąpić zgodnie z własną oceną sytuacji.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Komentarze polityczne: redakcja nie ingeruje w treść ani styl wyrażanych opinii.

Idzie zima, drożeje ciepło

dokończenie ze str. 1
no: – Mój roczny ryczałt za dostarczanie ciepła wynosi 1703 zł i tę kwotę płacę bez szemrania. Dwa lata temu pojawiło się pierwsze kuriozum. W końcu roku otrzymałem pismo od firmy Ista, która rozlicza ciepło w moim budynku i w innych budynkach spółdzielni i która dostarczyła do zdecydowanej większości mieszkań podzielniki ciepła. W piśmie informowano mnie o konieczności dokonania dodatkowej wpłaty na kwotę 1200 zł, z racji wzrostu kosztów dostarczanego czynnika grzewczego. Powiem szczerze, że szlag mnie trafił. Skąd mam wziąć taką kwotę? Jestem osobą niepełnosprawną, o niskich dochodach. To była moja pierwsza reakcja. Potem pojawiło się pytanie. Na jakiej podstawie żąda się ode mnie dodatkowej opłaty? Płacę przecież ryczałt na ogólnych zasadach ustalonych przez spółdzielnię mieszkaniową i potwierdzonych odpowiednią uchwałą. Odwołałem się od decyzji, powołując się na brak podstawy prawnej i moje odwołanie zostało przyjęte. Nie zapłaciłem ani grosza ponad ryczałt. W następnym roku sytuacja się powtórzyła, znów się odwołałem i znów przyjęto moje odwołanie. W tym roku sytuacja ponownie się powtórzyła, ale finał był inny. Moje odwołanie nie dało pożądanego efektu. Mam zapłacić i już. Nikt nie podał mi podstawy prawnej, na jakiej podjęto decyzję o dopłacie. Wzrosły koszty ogrzewania, mam zapłacić 1100 zł dodatkowo i basta. Wiem, że moimi pieniędzmi zamierza się łączyć jakieś niedobory i mam świadomość, że zapewne w tym procederze nie jestem jedyny. Przypuszczam, że takie pisma otrzymało wielu lokatorów spośród tych, którzy świadomie nie przyjęli rzekomego dobrodziejstwa w postaci podzielników ciepła. Nie zamierzam się poddać i będę dalej walczył o swoje – mówi nasz Czytelnik, mieszkaniowiec jednego z bloków pozostających w zasobach SM Bródno.

A oto fragment odpowiedzi administracji na pismo Czytelnika: (...) Jednocześnie administracja informuje, że ostatnie dwa sezony grzewcze 2010/2011 i 2011/2012 decyzją dyrektora osiedla lokale nieopomiarowane były rozliczane do wysokości wniesionych zaliczek, zgodnie z paragrafem 8 punkt 5 (Regulaminu indywidualnego rozliczania z użytkownikami lokali kosztów energii cieplnej, używanej do ogrzewania lokali i przygotowania ciepłej wody w zasobach SM Bródno, przyp. red.). Jednak z uwagi na rosnące koszty centralnego ogrzewania odstąpiono od ulgowego traktowania użytkowników lokali nieopomiarowanych, jako niesprawiedliwego względem pozostałych użytkowników posiadających podzielniki kosztów ogrzewania (...).

Na próżno by szukać uchwał spółdzielni na jej stronie internetowej. Prawo do wglądu w nie mają jedynie członkowie spółdzielni, dysponujący kontem i loginem. Przeciętny śmiertelnik, w tym przypadku NGP, jako przedstawicielka czwartej władzy nie ma szans zweryfikować podstawy prawnej, na jakiej

żąda się dopłat do ogrzewania dla tzw. odbiorców ryczałtowych. Nie mamy powodu, by nie wierzyć Czytelnikowi, który twierdzi, że takiej podstawy nie ma. Potwierdza to również pismo administracji, którego fragmenty cytowaliśmy wcześniej. Podstawą prawną jest ewidentne widziśnię administracji. Ton pisma jest taki, że każe nam podejrzywać iż tzw. nieopomiarowani będą karani dopłatami, prawem kaduka. Tak jakby wystarczającą karą nie był ryczałt w wysokości 120% kwoty opłat za ogrzewanie dla mieszkania konsumującego najwięcej ciepła w danym budynku. Warto również przypomnieć, że nie ma żadnego wymogu prawnego, który zmuszałby kogokolwiek do montowania w lokalu podzielników ciepła.

W kontekście braku dostępu do uchwał SM Bródno mamy - jak się okazuje - wyjątkowe szczęście, że możemy przypomnieć czytelnikom, na jakiej podstawie płacą za ciepło ryczałtowcy. W posiadanie uchwały dotyczącej tej m.in. kwestii weszliśmy kilka lat temu, kiedy jeszcze do uchwał SM Bródno mieli dostęp wszyscy odwiedzający stronę spółdzielni. Przypominamy więc, że jest to uchwała nr 32/2009 Rady Nadzorczej SM z dnia 26.10.2009 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego regulaminu indywidualnego rozliczania z użytkownikami lokali kosztów energii cieplnej, używanej do ogrzewania lokali i przygotowania ciepłej wody w zasobach SM Bródno. W części „D” regulaminu czytamy, że opłaty na pokrycie kosztów zużywanej energii cieplnej w lokalach nieopomiarowanych, czyli pozbawionych lokalowych liczników ciepła, a ściślej opłaty zaliczkowe kosztów zmiennych c.o. „ustala się na podstawie poniesionych kosztów poprzedniego rozliczenia sezonu grzewczego w wysokości 1,2 (czyli 120% - przyp. red.) kosztów ciepła na 1 m² lokalu o największym zużyciu ciepła w danym budynku, z uwzględnieniem współczynnika korekcyjnego”.

Lokatorzy spółdzielni pytali nas przed kilkoma laty, skąd wzięto się owe 120% i dla-

go jest to akurat 120% dla mieszkania konsumującego najwięcej ciepła i czy ma to być jakaś forma kary za niezałożenie lokalowych liczników ciepła. Pytaliśmy wówczas o tę kwestię Barbarę Sałacińską, główną księgową Osiedla Toruńska, SM Bródno. Oto co m.in. nam powiedziała: „(...) Wszyscy lokatorzy byli uprzedzeni indywidualnymi pismami, skierowanymi przez spółdzielnię do każdego z nich, że włączamy się do systemu pomiarowo - rozliczeniowego przy użyciu zgodnych z normą europejską podzielników kosztów ogrzewania i lokalowych liczników ciepła. Każdy z lokatorów miał zagwarantowany bezpłatny montaż tego ostatniego urządzenia. Kilkakrotnie przesuwaliśmy w czasie termin ostatecznego montażu tych urządzeń tak, żeby wszyscy zdążyli to uczynić. Część osób zrezygnowała świadomie, twierdząc, że ryczałt będzie dla nich bardziej opłacalny, choć uprzedziliśmy, że będzie droższy, część osób - pomimo monitów - nie udostępniła nam lokali. Kiedy przyszło do płacenia okazało się, że jest problem. A przecież uprzedziliśmy. (...) Ryczałt musiał być ustalony według jakichś zasad, bowiem niełatwo jest teraz liczyć zużyte ciepło w lokalach pozostających poza systemem. Pozostaje mi tylko - ze smutkiem - stwierdzić, że lokatorzy ryczałtowi mają problem trochę na własne życzenie”.

Do sprawy będziemy z pewnością powracać, bowiem dzwonili do nas również lokatorzy „podzielnikowi” narzekający na horrendalne rachunki.

(egu)

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 430 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3

tel. 22 619-99-99

22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 23 października

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapiresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśatów i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2

tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**

redakcja: **redakcja@ngp.pl**

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

nasz przedstawiciel:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515,

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

BOK Białolecki Ośrodek Kultury

dyrektor: Anna Barańska-Wróblewska

Białolecki Ośrodek ul. van Gogha 1, 03-188 Warszawa, tel. 22 614 66 56, 22 88 44 625 (26)

www.bok.waw.pl

Repertuar Białoleckiego Ośrodka Kultury

Teatry

20.10., godz. 18.00, 05.11., godz. 20.30 - „Weronia”, Kompania Teatralna Mamro, reż. Grzegorz Reszka*

03.11., godz. 18.00 - „Szostry”, Komedia Rubi Birden, Teatr Akt-em, reż. Żanna Gierasimowa*

*na spektakle obowiązuje telefoniczna rezerwacja miejsc - wstęp wolny

Wydarzenia muzyczne

13.10., godz. 18.00 - „Edith Piaf - ptak smutnego stulecia”, monodram w wyk. Joanny Rawik, bilety: 25 i 15 zł.

19.10., godz. 18.00 - „Zbigniew Wodecki & Big Silesian Band”, bilety: 35/25 zł.

22.10., godz. 08.00 - 20.00 - XII Konkurs wokalny „Śpiewamy przeboje naszych rodziców”, wstęp wolny.

24.10. godz. 11.00 - „Wędrująca Eurydyka”, Dzień seniora, Agnieszka Babicz z zespołem w repertuarze Anny German. Wstęp za zaproszeniami - zaproszenia do odbioru o w OPS ul. Porajów 14 w godz. 9.00 do 16.00.

27.10., godz. 18.00 - „Royal Pop Classix Night”, Białolecka Scena Mistrzów, bilety: 50 i 40 zł.

Wystawy

19.10., godz. 17.00 - Wernisaż wystawy malarstwa Bolesława Polnara, wstęp wolny.

Kabaret

26.10., godz. 18.00 - „Telepatia”, Kabaret Dno, bilety: 25 i 15 zł.

Białolecka Scena dla Dzieci

10.10. godz. 17.00 - „O takich dwóch, co ukradli księżyc”, Teatr Stoneczka, reż. Katarzyna Kołomańska, wstęp wolny.

20.10., godz. 13.00 - „Fletinka”, z cyklu „W Królestwie Muzyki”, scen. i reż. Ewa Szawlowska, bilety 15 zł.

Royal Pop Classix Night 27.10.2013 godz. 18.00

Międzynarodowy projekt muzyczny pod patronatem THE BEST OF POLAND

Białolecka Scena Mistrzów

Da Capo:

Daniel von Lison - The Electronic Virtuoso

Silvio D'Anza - The Popstar among Tenors

Katarzyna Łaskowska - sopran liryczny

Jarosław Wiewióra - tenor

Anna Majcher - tancerka

Anna Barańska-Wróblewska - konferansjer

Bilety: 50 i 40 zł

Linoryty Mirona i obrazy Piotra Żaczka

Fundacja Artbarbakan wznowiła po wakacyjnej przerwie, trwającej od kwietnia projekt „Artystyczna Tarchomińska 2013” wystawami prac Mirosława Długosza - Mirona i Piotra Żaczka.

Obecna od 2003 roku na praskim brzegu Fundacja Artbarbakan, jako jedna z niewielu organizacji skupiających artystów, od dziesięciu lat nieprzerwanie działa na terenie Pragi-Północ, organizując wystawy, warsztaty i akcje popularyzujące polską sztukę współczesną. Najpierw w Mellinie Sztuki, mającej swoją siedzibę początkowo przy Białostockiej, a następnie przy Brzeskiej, oraz w otwartej w 2005 roku Galerii N°69 przy Tarchomińskiej 9, odbyło się w ciągu tych dziesięciu lat szereg niezapomnianych wystaw, koncertów i spektakli teatralnych.

Projekt „Artystyczna Tarchomińska 2013”, współfinansowany przez m.st. Warszawa - Dzielnicę Praga-Północ, to kolejna inicjatywa Fundacji Artbarbakan na rzecz ożywienia kulturalnego Pragi. Zakłada on, począwszy od kwietnia tego roku realizację ośmiu wystaw oraz towarzyszących im spotkań z artystami. Do udziału w przedsięwzięciu zaproszono artystów z różnych środowisk twórczych. Przed wakacjami w Galerii N°69 gościli: Irena Czyżewicz-Cieślak, Wiesław Sawicki, Marek Konatkowski i Paweł Cabanowski. Po wakacyjną turę otworzyli Mirosław Długosz-Miron i Piotr Żaczek.

Urodzony w 1946 r. w Warszawie Mirosław Długosz-Miron zaczął od wystawiania swoich prac na murach Barbakanu. Późniejszy współzałożyciel Warszawskiej Grupy Malarzy Niezależni'69, Wolskiej Integracji Artystycznej oraz Fundacji Artbarbakan, ma na swoim koncie udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą, jak również ponad 80 wystaw indywidualnych i z grupą Niezależni'69, głównie w Niemczech i w Szwecji.

W ramach piątej wystawy z cyklu „Artystyczna Tarchomińska 2013” w Galerii N°69 artysta zaprezentował prace graficzne. Po raz pierwszy udało się zgromadzić w jednym miejscu ponad 20 jego linorytów, wykonanych w latach 1970-1990.

W twórczości Mirona grafika odgrywała zawsze bardzo ważną rolę. Początkowo była sposobem na zarejestrowanie wystawianych i sprzedawanych pierwszych dzieł malarskich, później stała się inspiracją do dalszych kompozycji. Zawsze była efektem głębokich przemyśleń i, jak mówi sam artysta, dopełnieniem jego malarstwa.

Wśród prezentowanych linorytów zwraca uwagę cykl grafik ilustrujących poezję Ryszarda Sobieszczańskiego. „Między nadzieją a przeznaczeniem”, „Dwu stron zjednanie” to tytuły niektórych prac, nadane przez Mirona, odzwierciedlające filozoficzny charakter wierszy. Na tych i innych grafikach, zarysy twarzy ludzkich czy postaci, często nakładają się na siebie i przenikają, tworząc symboliczne obrazy.

4 października otwarta została w Galerii N°69 kolejna wystawa w ramach projektu „Artystyczna Tarchomińska”, prezentująca grafiki i malarstwo Piotra Żaczka. Urodzony w 1966 roku artysta ukończył studia na Wydziale Grafiki warszawskiej ASP. Brał udział w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Jest laureatem wielu nagród, w tym I Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego w konkursie „Obraz z Mazowsza” w 2004 roku.

Na obecnej wystawie artysta zaprezentował kilkanaście prac graficznych i kilka malarskich. W obu przypadkach to sztuka mocno zdyscyplinowana, konsekwentna w swoich zamierzeniach, naśladująca porządek w przyrodzie. Inspiracją artysty jest bowiem chęć znalezienia ładu we wszechświecie i w życiu.

Grafiki wykonane są w autor-skiej technice. To bardziej malowanie przy pomocy grafiki, niż „normalna” grafika. Zwykle grafik przygotowuje swój obraz bezpośrednio na matrycy, w przypadku linorytu - z linoleum, żadnych poprawek już nie robi. Piotr Żaczek natomiast pracuje na odbitkach, stosując na nich różne wariacje. Matryca jest tu tylko punktem wyjścia, a praca wykonywana jest już na papierze. Wygląda jak namalowany obraz. Z kolei czarno-białe prace malarskie przypominają grafiki.

- Maluję też kolorowe wido-ki z okna i pejzaże - mówi Piotr Żaczek - ale one nie oddają tego, co mnie tak naprawdę nurtuje w życiu. To też są pejzaże, tylko uproszczone.

Wernisaż uświetniła wykonaniem kilku rosyjskich romansów Nina Czarkies.

Osoby zainteresowane obejrzeniem graficznych obrazów i malarskich grafik Piotra Żaczka proszone są o telefoniczny kontakt z Fundacją Artbarbakan - tel. 501 013 835 lub 500 791 681. Wystawa czynna jest do 18 października.

Joanna Kiwiłso